

# Zydzi wierzą w zwycięstwo Od zwątpienia do fantastycznych nadziei

Dr. Rotenstreich rozpatruje („Hajnt“ z 2 b. m.) bilans walki żydowsko - niemieckiej w ciągu roku i zastanawia się nad taktyką, którą czynniki żydowskie winny zastosować po rocznym doświadczeniu. Żydzi rzucili hasło bojkotu wyrobów niemieckich, ale jeżeli one nie są nabywane zagranicą, to wynik ten nie zależy wyłącznie od wpływów żydowskich:

„Niemieckie towary nie są kupowane nie dlatego, że my je bojkotujemy, a dlatego, że Niemcy chcą tylko sprzedawać, a nie chcą kupować”.

Hitler urzeczywistnił tylko jeden punkt ze swego programu, mianowicie dotychczas żydów:

„Jedną swoją obietnicę dotrzymał i przeprowadził — pozbawił żydów praw, zgodził się, że przeciw nim można głosić bojkot; jego rząd zapowiedział na dzień 1.IV.1933 r. bojkot i przeprowadził go”.

Żydzi nie lękają się, że dotychczasowe uprzywilejowanie stanowisko w Niemczech zostanie im przywrócone na skutek bojkotu żydowskiego:

„O przywróceniu żydom ich poprzednich praw nie ma mowy... Byśmy zapomnieli to, co się dzieje z żydami w Niemczech, byśmy nie uczuwać w krajach, w których żyjemy, że położenie żydów niemieckich, lub wyrażając się lepiej, że polityka przeciwydowska w Niemczech działała zakażająco na wszystkie kraje”.

Żydzi muszą zmienić dotychczasową swoją taktykę bojkotu Niemiec, która polegała na urabianiu opinii o kupcach żydowskich. Trzeba odwołać się do społeczeństwa:

„Nie jest prawdą, że rozstrzyga kupiec, jaki towar nabywa spożywca. Spożywca właśnie dyktuje kupcowi, jaki towar i skąd ma on mu dostarczać. To najwyraźniej uzewnętrzniło się w Ameryce, gdzie duże domy towarowe stały się sporo towarów w Niemczech i dopiero kiedy spostrzegli, że te towary nie są nabywane, jako pochodzące z Niemiec, przestały je wwozić”.

Na propagandę rządu niemieckiego zagranicą czynniki żydowskie winny odpowiedzieć propagandą wśród narodów rdzennych, bo siła żydowska polega na przy-

chylności wobec żydów szeroki mas:

„Tę propagandę słabo prowadziliśmy, jakkolwiek właśnie my, a nie kto inny, jesteśmy skazani w naszej walce na zrozumienie wśród innych narodów”.

Pod wpływem żydowskiej propagandy — bojkotu gospodarczego i w zakresie kulturalnym — Niemcy będą musiały ulec w walce z żydostwem:

„Niemcy będą pobite w trzecim, czwartym roku. Dłużej nie wytrzymają”.

## Dalsze zmiany w Żyrardowie Francuzi nie mogą uspokoić się

Sekwestrowano sądowi zakłady żyrdowskich wymówili z dniem 1 lipca r. b. lokal, zajmowany przez zarząd główny Żyrardowa od szeregu lat w Warszawie przy ulicy Traugutta.

Jako doradca do spraw technicznych w zakładach żyrdowskich zaangażowany został przez sekwestratorów inżynier Wesołowski, będący równocześnie doradcą technicznym w nowej fabryce „Krosno”. Fabryka ta na-

leży w części do firmy „Kailin i Reichenbaum”, w części zaś do firmy Scheibler w Łodzi.

Rejentalne wezwanie przesłane sekwestratorom przez doradcę prawnego zarządu Żyrardowa, adwokata Henryka Korala podnosi, iż sekwestratorzy przekroczyli rzekomo swe kompetencje zarówno przy wymawianiu posad personelowi, jak i przy wymawianiu lokalu oraz angażowaniu doradcy technicznego.

## Zarzuty przeciw posłowi Wronie rozpatrzy sąd partyjny

Z naczelnego sekretariatu Stronnictwa Ludowego otrzymujemy następujący komunikat:

„Sprawa zarzutów postawionych dr. Stanisławowi Wronie, przesyłowi Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa, w związku z procesem Różańskiego rozpatrzona będzie za zgodą dr.

Wrony przez sąd partyjny stronnictwa. Na czas trwania przewodu sądowego przewodnictwo naczelnego komitetu objął wiceprezes sen. Woźnicki”.

Zarzuty dotyczyły sum pobranych jakoby od Różańskiego przez dr. Wronę na cele wyborcze stronnictwa.

## Częściowe zmniejszenie grzywny wymierzonej Zakładom Żyrardowskim

Grzywny, wymierzone w ub. miesiącu przez władze skarbowe, sp. akc. Zakłady Żyrardowskie za nieprzebieżanie opłat stempłowych, uległy częściowej rewizji. Grodzka Izba Skarbowa zmniejszyła z 500.000 do 60.000 zł. karę,

nałożoną za nieostemplowanie umowy zagranicznej.

Władze skarbowe utrzymywały natomiast grzywnę 10.000.000 zł. za brak stempla na traktach zagranicznych. Sprawa oparte się najprawdopodobniej o Najwyższy Trybunał Administracyjny.

## Rok więzienia Za fałszywe oskarżenie

Za fałszywe oskarżenie odpowiedzieli dziś przed sądem dwaj mieszkańcy Śródborowa, Kobus i Siwiec. W swoim czasie Kobus pożyty od Siwca 1.500 zł., przyczem pożyczka udzielona była w formie sprzedaży domu, z prawem odkupu w przeciągu jednego roku. Po upływie roku Kobus nie mógł odkupić swego domu, wobec czego zwrócił się do ppłk. Kamińskiego, proponując mu nabycie prawa odkupu, aby choć w ten sposób, jaknajmniej stracić. Kamiński zgodził się na tę transakcję, ale zanim cały układ doszedł do skutku, Siwiec wniósł w Krbusa, że w ten sposób Kobus za dużo straci, że Kamiński go oszukuje etc. etc. i poradził oskarżyć Kamińskiego przed prokuratorem wojskowym.

Sąd Wojskowy, po rozpatrzeniu

sprawy, uniewinnił całkowicie Kamińskiego, wobec czego Kamiński złożył doniesienie do prokuratora. Dziś Siwiec i Kobus zostali skazani: pierwszy na rok, drugi na 6 miesięcy więzienia.

## Zamykanie dz'enników w Niemczech

BERLIN 7.4 (PAT). Z dniem 1 lipca r. b. zawiesi swe wydawnictwo „Deutsche Tages-Zeitung”, jeden z najbardziej wpływowych dzienników w Berlinie, który jako organ junkrów pruskich i organizacji Landbundu przez dłuższy czas wywierał przemożny wpływ na politykę Niemiec, zwalozając konsekwentnie wszelkie próby porozumienia gospodarczego z Polską.

## Zabiegi nauczycielstwa O przyspieszenie awansów automatycznych

Jak się dowiadujemy, w różnych miejscowościach kraju odbywają się liczne zjazdy nauczycielstwa szkół powszechnych. Na zjazdach tych zapadają uchwały, domagające się nowelizacji dekretu uposażeniowego oraz przyspieszenia terminu przywrócenia awansów automatycznych wśród nauczycielstwa. Według istniejących zarządzeń awanse automatyczne nauczycieli szkół powszechnych mają być przywrócone dopiero z dniem 1 stycznia 1935 roku. Nauczycielstwo domaga się przywrócenia awansów automatycznych już z dniem 1 lipca 1934 roku, a to z uwagi na postanowione przywrócenie awansów wśród urzędników państwowych już w ciągu bieżącego miesiąca.

W niedzielę, dnia 8 b. m. odbędą się powiatowe zjazdy nauczycielstwa w Częstochowie, Brześciu n. Bugiem, w Wołominie (zjazd z powiatu radzyńskiego). Dnia 8 b. m. radzie będzie również nauczycielstwo szkół powszechnych w Krakowie. Dnia 14 b. m. odbędzie się w Krakowie okręgowy zjazd delegatów nauczycielstwa z całego województwa krakowskiego.

Na wszystkich zjazdach tych, organizowanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, omawiane będą kwestie, związane z nowelizacją przepisów uposażeniowych i przyspieszeniem terminu przywrócenia awansów automatycznych. Zjazdy to zajmą się również kwestią zmiany statutu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Statut związku ma być poddany gruntownej rewizji.

W niedzielę, dnia 8 b. m. odbędą się powiatowe zjazdy nauczycielstwa w Częstochowie, Brześciu n. Bugiem, w Wołominie (zjazd z powiatu radzyńskiego). Dnia 8 b. m. radzie będzie również nauczycielstwo szkół powszechnych w Krakowie. Dnia 14 b. m. odbędzie się w Krakowie okręgowy zjazd delegatów nauczycielstwa z całego województwa krakowskiego.

Na wszystkich zjazdach tych, organizowanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, omawiane będą kwestie, związane z nowelizacją przepisów uposażeniowych i przyspieszeniem terminu przywrócenia awansów automatycznych. Zjazdy to zajmą się również kwestią zmiany statutu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Statut związku ma być poddany gruntownej rewizji.

## Czy dojdzie do Strajku urzędników państwowych we Francji?

PARYŻ 7.4 (PAT). Rada Ogólna Federacji Urzędników odbyła przed południem posiedzenie, na którym rozważano stanowisko, jakie Federacja powinna zająć w stosunku do dekretów oszczędnościowych, dotyczących urzędników.

W zebraniu wzięło udział około 300 delegatów syndykatów paryskich i prowincjonalnych. Obrady odbywały się przy drzwiach zamkniętych. W chwili obecnej wiadomo jedynie, że zasadnicze decyzje powzięte będą na posiedzeniu wieczornym.

Koła dobrze poinformowane są, że nie będą powzięte żadne zbyt daleko idące uchwały. Pomimo nacisku ze strony komunistów, prawdopodobnie urzędnicy nie uchwalą nawet jednolitego strajku, ograniczając się do kilkunastu godzinowej przerwy w pracy i intensywnej akcji organizacyjnej na prowincji.

Po otwarciu zebrania sekretarz generalny zdał sprawozdanie z rozmowy z premierem i poddał krytyce ustawy dekretowe. Nad referatem sekretarza generalnego wywiązała się długa dyskusja, która miała jednak przebieg spokojny.

Zebrani z zapałem oklaskiwali

wniosek jednego z delegatów, aby rozplakotować w całej Francji wyjątki z książki min. Pietri o oszu-

stwach podatkowych i imienne listy uchylających się od płacenia podatków.

## W Austrii agitacja monarchistyczna przybiera na sile

WIEDEN, 7. 4. (PAT). — Legitymiści austriaccy uprawiają wzmoczoną propagandę na rzecz Ottona Habsburga. Monarchistyczna organizacja b. żołnierzy przedstawiła nowomianowanemu burmistrzowi m. Wiednia, Schmitzowi żądanie, aby ze względu na zasługi Habsburgów dla Wiednia nadał arcyksięciu Ottonowi obywatelstwo honorowe miasta.

Arcyksiężę Otton wystosował do prezydium związku kupców wiedeńskich pismo, w którym wyraża nadzieję, że będzie mógł pracować w swej ojczyźnie na rzecz łagodzenia przeciwności klasowych i radykalizmu politycznego.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się staraniem organizacji monarchistycznej „Żelazny Pierścień” przed pałacem Szwarzcnberg: Msza polowa dla uczczenia pamięci cesarza Karola.

Dla ilustracji powyższej wiadomości dodać należy, że partia legitymistyczna w Austrii liczy 3 — 7 tysięcy, czyli około 1 procent ludności Austrii.

Zwolennicy przywrócenia tronu Habsburgom rekrutują się głównie ze sfer wyższej biurokracji dawnej monarchii oraz z kół arystokratycznych. Młodzież austriacka w ruchu monarchistycznym prawie że nie bierze udziału.

## Samochody sowieckie

Rycki korespondent „Journal des Debats” donosi, że zachodzi możliwość, iż ZSRR będzie sprzedawał zagranicą samochody, wyprodukowane w dużej ilości w fabryce w Niżnym Nowgorodzie po cenie 250 dolarów za wóz marki „Ford”, model 1930. Korespondent wątpi jednak, czy pomimo bardzo niskiej ceny samochody znajdą zbyt.

## Lloyd George posiude od 44 lat

LONDYN 7.4 (PAT). W najbliższy wtorek brytyjska Izba Gmin obchodzić będzie jubileusz nieprzerwanego posłowania Lloyd George'a w ciągu 44 lat z jednego i tego samego okręgu.

Przed 44 laty młody wówczas, 27-letni adwokat walijski, Dawid Lloyd George, wybrany został do parlamentu z okręgu walijskiego Caernarvon, jako kandydat partii liberalnej.

Od tego czasu Lloyd George niezmiennie zasiada w Izbie Gmin.

Wobec znakomitego zdrowia Lloyd George'a, można oczekiwać, że przekroczy on 50 lat posłowania i pobije dotychczasowy rekord parlamentu brytyjskiego, który wynosi 48 lat.

## GIELDA MIĘSNA

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy mięsnej ceny trzody chlewnej nadal kształtowały się niskoko. Tylko za wyjątkowo gęstą trzodą gatunku sieniowego płacono powyżej notowań oficjalnych do 105 zł, za 100 kg. Na targowisku bitym ceny nacóg były utrzymane. Spęd wyniósł ogółem 292 sztuk bydła, z czego pozostało 30 nie sprzedanych, ciężar — 152, trzody chlewnej — 1.311, z czego pozostało 314.

Za 100 kg. żywej łod Warszawy płacono: woły mięsny — 75 do 80 zł, łusie — 70 do 75 zł, karmne — 65 do 70 zł, cielęta odżywione — 65 do 70 zł. Trzoda chlewna: sieniowa od 150 kg, wazy — 95 do 100 zł, sieniowa od 130 do 150 kg — 90 do 95 zł, mięsna od 110 kg wazy — 80 do 85 zł. Na hali hurtu wołowny ubojni warszawskiej nie było. Za ciężką 1-szego gatunku płacono 1.30 do 1.45 zł, za wiewrociną mięsną — 1.15 do 1.20 zł. Mięso przywiezione: wołowina 1-szy gat. — 1.05 do 1.10 zł, II-gi gat. — 90 gr. do 1 zł, cielęcina 1-szy gat. — 1.10 do 1.25 zł, II-gi gat. — 90 gr. do 1 zł.

## Juder Bebe szofmana - skarb dziecka i matki

Irena Pannenkowa

## W i e z y Powieść

Czasem, jako dziecko, cierpiałam tak, że, zdawało mi się, jakgdybym umierała z tego wewnętrznego braku, jak z braku pożywienia. Oczywiście, nie rozumiałam tego dobrze, nie umiałam analizować swoich uczuć. Ale był fakt cierpienia. Cierpienie dziecka jest gwałtowne i namiętne, a bywa straszliwie beznadziejne, wtedy właśnie, kiedy mu brak tego niewyczerpanego rezerwuaru pociechy i pokrzepienia, jakim jest serce matki...

Były fakty, które działały, jak olśnienie.

Więc raz zobaczyłam żonę stróża z pięcioletnią córeczką na rękach. Pieściła ją, obspiywała pocafunkami. Stałam jak wryta (miałam już wtedy lat dziewięć). Potem uciekłam do jakiegoś zamkniętego kąta i tam długo zanosiłam się od płaczu. Miałam potem czerwone spuchnięte powieki, ale — i to było najbardziej bolesne — nikt tego nawet nie zauważył.

Opiekun mój nie był złym człowiekiem. Nigdy umyślnie żadnej krzywdy mi nie zrobił. Byłam ubrana cało i czysto. Posyłano mnie do szkoły. Nie cierpiałam głodu. Ale ci ludzie nie mieli sami dzieci, i byli zajęci „poważnymi” sprawami. Na mnie poprostu nie zwracano uwagi. Nikt tego nie dostrzegał, gdy nie miałam ape-

tytu. Nikogo to nie obchodziło, kiedy byłam smutna. Nikt nigdy nie dał mi cukierków, nie częstował mnie konfiturami, nie ofiarował mi zabawki, o której marzyłam miesiącami, dlatego, że nikt nie dbał, nie wypytwał się o to, czego pragnę, i o czym marzę. Spełniano wobec mnie elementarne obowiązki — i nic nadto. Poprostu nikt mnie nie kochał.

Ty nie wiesz, co to jest dla dziecka rosnąć w takiej pustyni uczuciowej, w takim zabójczo suchym klimacie. Czem jest brak matki... Brak tej miłości irracjonalnej, żywiołowej, niezastępowanej, zupełnie bezinteresownej, za nic i po nic. To się długo jeszcze potem odczuwa, prawie, jak brak organiczny, jak kalectwo.

Przyszli wreszcie Władek. Rozumiesz, czem dla mnie w tych warunkach stała się miłość Władka. Zakochałam się w nim. Ale on mi jest więcej, niż mężem, jest tym, kogo mi brakowało całe dotąd życie: człowiekiem najbliższym na świecie, dla którego i ja jestem najbliższą, któremu jestem niezbędna, który o mnie dba, jak o siebie, i może więcej jeszcze. To jest, co dla mnie, poza wszystkim, uzupełnia moją miarę szczęścia.

— I jesteś ciągle taka szczęśliwa?

Janka zastanowiła się.

— Nie wiem, jak ci odpowiedzieć. Dzień powszedni niesie swoje troski, przeciwności, zmęczenia, które przysparzają uczucie zadowolenia, niedziela, nawet dając. To fakt taki sam, jak że nie codzień jest pogoda i świeci słońce. Ale ja st. to słońce za chmurami, i pokazuje się znów. Ta świadomość nawet w złych chwilach tworzy podstawę szczęścia.

## NAJWIĘKSZY SUKCES sezonu wydawniczego 1933

powieść W. M. Dęboroda:

## Czeki bez pokrycia

Cena zł. 7.—

Nakład „ROJU”

Ostatnie egzemplarze w sprzedaży

Nastąpiła chwila miłości. Krysia doznała uczucia strachu, że Janka ją teraz o coś zagadnie. Więc rzuciła pytanie:

— Czy w Wiedniu spotykałaś jakie nasze koleżanki? Bo ze Lwowa wyjechało sporo.

— Owszem, kilka. Ale spotkania ograniczały się do skinięcia głową, wymiany zdań paru. To już skończone... Tylko z Julą utrzymałam pewien, dość luźny zroszły kontakt, bo ona też się zapisała na medycynę... Aha. Jakże mogłam aż dotąd... Nie wspominałam ci, prawda? Panna Bolesława jest w Wiedniu. I, wyobraź sobie, mieszka z Julą.

Ostatnie wyraży wymówiła z naciskiem.

Krysia otworzyła szeroko oczy.

— Janko, mieszka z Julą?

— No, tak. Podobno tak właśnie, jak się mówi, że mężczyzna mieszka z kobietą. Rozumiesz? Cóż tak patrzeć na mnie temi ogromnymi oczami? No tak, jak Colette pisze w „Klaudynie” o tej swojej nauczycielce.

— Niepodobna?!

— Widzisz! Ja taksamo byłam zdumiona. Pamiętasz? Już w ostatnich miesiącach naszego pobytu w szkole zbliżenie ich zwracało uwagę. Podobno z tego powodu panna Bolesława miała nawet jakieś nieprzyjemności. Dość że wymówiła posadę, czy też jej wymówiono... I po wybuchu wojny wyjechała razem z Julą do Wiednia.

(C. d. n.).